

KABINET JABŁONOWSKIEGO

Hrabia August Potocki (1803-1867), wnuk założyciela Muzeum w Wilanowie, był właścicielem tej rezydencji w latach 1845-1867. Podobnie jak jego ojciec Aleksander Potocki i babka Aleksandra z księżąt Lubomirskich Potocka, kontynuował dzieło dziadka, luminarza polskiego Oświecenia Stanisława Kostki hrabiego Potockiego. Rozszerzał wystawę w muzeum sztuki i wzbogacał ją o nowe dzieła. Szczególną wartość miały dla Potockich apartamenty królewskie pałacu wilanowskiego, gdzie była prezentowana ekspozycja historyczna, nawiązująca do czasów świetności Rzeczypospolitej pod panowaniem Jana III. Obok portretów antenatów zasłużonych dla ojczyzny, komnaty dekorowały przedstawienia słynnych bitew, w tym wiktorii wiedeńskiej. W szafach przechowywano pamiątkową broń i inne przedmioty związane z tradycją sarmacką. Dzięki zgromadzonym w muzeum pamiątkom narodowym pielęgnowano szczytne tradycje rycerskie, będące dla Polaków źródłem dumy narodowej w trudnych czasach rozbiorów.

Podczas swoich licznych podróży hrabia August Potocki dokonywał wielu zakupów w celu wzbogacenia wilanowskiej kolekcji. Henryk Skimborowicz, autor albumu „Willanów...” opublikowanego w Warszawie w 1877 roku, pisze o jednym z takich nabytków, dekorującym Pokój Zielony czyli Antykamerę Król: *Uderza*

w przechodnia oczy biurko hebanowe z nadzwyczaj pięknymi, wykuwanemi na srebrze płaskorzeźbami, którego rysunek przez Miłosza Kotarbińskiego zdjęty, a na drzewie przez Dziedzica wyryty [mowa tutaj o drzeworycie], podajemy na str. 6 dzieła. Blachy na biurku wyobrażają przedmioty religijne, lub z historii pisma świętegobrane: do najpiękniejszych z nich należą: Oplakiwanie (pieta), Ukrzyżowanie Chrystusa Pana, N. Panna Marya, Ś. Jan, Ś. Roch, męczeństwo Ś. Sebastiana itp. Z obu stron bocznych biurka znajdują się herby połączone księżąt Jabłonowskich i Ogińskich. Wyrób ten włoski nabył August hr. Potocki w Kolonii, że zaś jeden z Jabłonowskich był przyjacielem króla Jana III, a Jan Ogiński wojewoda płocki, hetman polny litewski, walczył przy boku króla pod Wiedniem, przeto dawny Wilanowa właściciel uważał za rzecz odpowiednią tę pamiątkę tutaj umieścić¹.

Jedynym dokumentem ilustrującym opisywany w publikacjach przedwojennych mebel Jabłonowskiego jest drzeworyt zamieszczony w albumie „Willanów...” z 1877 roku *Biurko hebanowe*, jak głosi podpis pod wspomnianym drzeworytem, nazwalibyśmy dzisiaj raczej sekretarzykiem lub kabinetem. Był to wysoki trójkondygnacyjny mebel z hebanu (lub fornirowany hebanem o różnych podziałach architektonicznych gzymsami i pionowymi kolumnienkami i pilastrami. Na drzwiczkach szafek, frontach szufladek i niektórych elementach konstruk-

cyjnych zdobiony był płaskorzeźbami z repusowanej srebrnej blachy. W dolnej kondygnacji znajdowała się szafka na czterech niskich nóżkach. Na jej dwuskrzydłowych drzwiczkach umieszczono dwie największe płaskorzeźby z przedstawieniem „św. Rocha” i „św. Sebastiana”. Listwę łączącą skrzydła drzwiczek i flankujące pilastry ozdobiono mniejszymi plakietaami prawdopodobnie z wizerunkami świętych. Powyżej w dwóch poziomach znajdowało się dziesięć szufladek: sześć płaskich i cztery wąskie ukryte w konstrukcji mebla. Środkowa kondygnacja mieściła trójczłonową szafkę. Zgodnie z zasadami budowy kabinetu stanowiła ona centralny punkt konstrukcji i dekoracji mebla. Starannie zamykana, opatrzona zamkiem, była miejscem przechowywania najcenniejszych dokumentów, oznakowań godności pełnionych urzędów, biżuterii, przedmiotów osobliwych tzw. *curiosité*. Wnętrze szafki środkowej zamieniano w mały skarbiec. Na jej drzwiczkach umieszczano główny element dekoracyjny. Boczne szafki pełniły rolę podrzędną. W opisywanym biurku hebanowym Jabłonowskiego drzwiczki środkowej szafki zdobiła scena „Ukrzyżowania Chrystusa”. Pod nią znajdowała się płaska szuflada z czterema prostokątnymi srebrnymi plakietaami. W drzwiczki bocznych szafek wmontowano płaskorzeźby z przedstawieniami Najświętszej Marii Panny i św. Jana. Pod nimi mieściły się po dwie szuflady (jedna płaska z dwiema prostokątnymi plakietaami dekoracyjnymi i jedna głęboka z okrągłymi plakietaami). Pionowe podziały konstrukcyjne środkowej kondygnacji zaznaczały kanelowane półkolumny z korynckimi kapitelami. Górną kondygnację stanowi nadstawka,

która powtarza trójdzielną kompozycję niższej szafki. Na jej drzwiczkach znalazły się srebrne płaskorzeźby z opisywaną przez poprzednich autorów „Pietą” umieszczoną nad „Ukrzyżowaniem Chrystusa”. Całość mebla wieńczy płaski szczyt z wydatnym gzymsem, na którym była ustawiana dekoracyjna ceramika. Na drzeworycie publikowanym w albumie „Willanów...” trudno rozpoznać wszystkie dekoracje kabinetu. Z pewnością były piękne, gdyż kabinet odgrywał w zbiorze wilanowskim ważną rolę ze względów estetycznych i historycznych.

W 1893 roku Wojciech Czajewski, opisując w ilustrowanym przewodniku po Warszawie i okolicach Wilanów, będący od roku w posiadaniu rodziny Branickich, wymienia stojące w Antykamerze Króla, a zakupione przez Augusta Potockiego *biurko hebanowe, ozdobione płaskorzeźbami srebrnymi*². Autor wylicza tematy religijne dekoracyjnych srebrnych płaskorzeźb, powtarzając informacje zawarte w wyżej omawianym albumie Henryka Skimborowicza i Wojciecha Gersona. Dwa lata później sprowadzony z Paryża przez właścicieli pałacu paryski rzeczoznawca Georges Duchesne spisał katalog zbiorów znajdujących się wówczas w Wilanowie. Według jego opinii był to *Grand meuble cabinet en bois noir, décoré de moulures et de bas-reliefs, représentant des scènes religieuses partie en argent repoussé du XVII^{ème} Siècle*³.

Obecnie w zbiorach muzeum znajduje się mebel, który kształtem, kolorem i kompozycją dekoracji odpowiadałby kabinetowi Jabłonowskiego, gdyby nie budził tak wielu wątpliwości, czy jest on tym samym „biurkiem” zakupionym przez Augusta Potockiego. Jego konstrukcja została wykonana w warsztacie przy

użyciu mechanicznych narzędzi – czyli wyklucza możliwość pracy XVII-wiecznych rzemieślników. Powierzchnia drewna jest tylko czerniona, nie jest to heban, ani nawet fornir hebanowy, a zachowane „piękne” płaskorzeźby nie są srebrne, repusowane, ale prymitywnie odlewane z miedzi i posrebrzane. Na jego powierzchni nie ma żadnych oznakowań własnościowych, wiążących go z Wilanowem.

Mebel kupowany w połowie XVIII wieku przez właściciela muzeum sztuki wychowanego i kształconego w tradycji kolekcjonerskiej, powinien mieć przynajmniej znamiona zabytku wcześniejszego. Autentyczność kabinetu XVII-wiecznego, dekorowanego srebrem repusowanym, była potwierdzana w końcu XIX wieku przez wysokiej klasy specjalistę sprowadzonego z Paryża. Dumny nabywca z pewnością naniósłby na nim oznakowania pałacu. Zapewne byłyby naklejone na nim nalepki Państwowego Banku Rolnego, gdyż w 1932 roku *hebanowe biurko Jabłonowskiego* znalazło się wśród paru tysięcy zabytków wilanowskich, będących zastawem bankowym na rzecz zaciągniętych długów. Prawdopodobnie właśnie wtedy mebel wycofano z apartamentów królewskich, z części muzealnej pałacu, do części mieszkalnej, gościnnej.

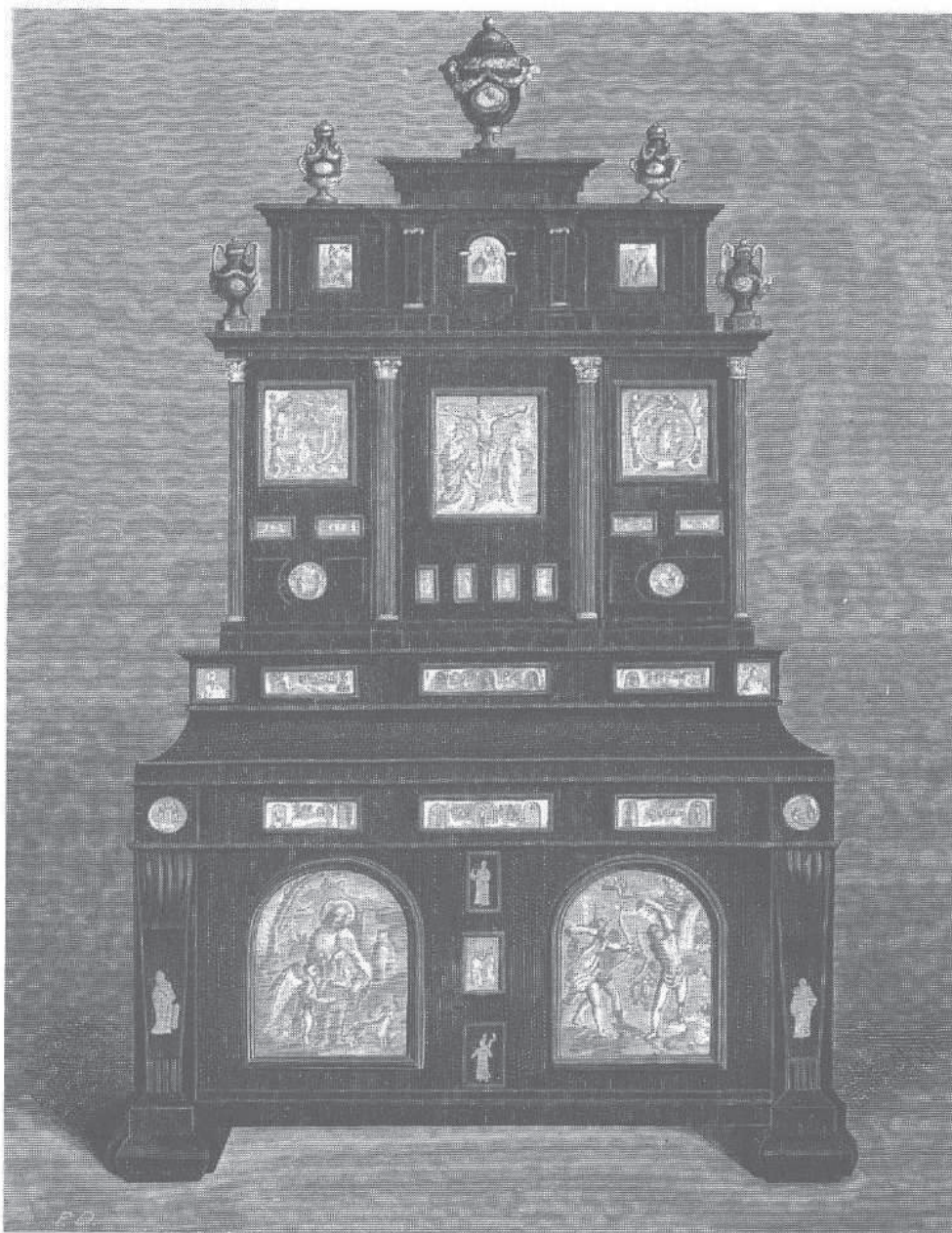
W kolejnym wykazie zastawu bankowego z 1936-1938 roku zapisowi *szafka-sekretarz z płaskorzeźbami w blasze srebrnej* towarzyszy adnotacja *odrestaurowany gruntownie styczeń 1938*¹. Janina Paszkiewicz, kustosz powojennego Muzeum w Wilanowie opracowujący zbiór mebli wilanowskich, dodała informację, że kabinet konserwowano w Paryżu. Konserwacja XVII-wiecznego, hebanowego mebla zdobionego srebrnymi blachami była na pewno niezwykle kosztowna. Stanowiła olbrzymi wydatek, na który nie stać było właścicieli w tak trudnej sytuacji finansowej, zwłaszcza jeżeli przeprowadzonoby ją w Paryżu. Wydatek ten trudno uzasadnić w okresie, gdy wstrzymano nawet rozpoczęte prace konserwatorskie w pałacu. Renowacja biurka Jabłonowskiego nie była koniecznością. Za bardzo odmieniła ten mebel.

Rozbity i porzucony przez okupanta, który zrabował tylko srebrzone odlewy, dzisiaj pozostaje w magazynie muzeum nie ze względu na zły stan zachowania, bo jak wiele wilanowskich mebli mógłby zostać rekonstruowany, lecz ze względu na bardzo współczesny wygląd konstrukcji, dekoracji oraz wielu wątpliwości budzących się przy jego ocenie historycznej.

-
1. H. Skimborowicz, W. Gerson, *Wilanów. Album widoków i pamiątek oraz kopie z obrazów Galeryi Wilanowskiej wykonane na drzewie w Drzeworytni Warszawskiej z dodaniem opisów skreślonych przez [...]*, Warszawa 1877, s. 17, il. na s. 6.
 2. W. Czajewski, *Ilustrowany przewodnik po Warszawie i okolicach, Wilanów, Czerniaków, Morysin, Gucin, Natolin. Wraz ze szczegółowym opisem 1000 obrazów z Galeryi Wilanowskiej*, Warszawa 1893, s. 47.
 3. AGAD, AGWil., Zarząd Muzeum w Wilanowie, nr 178, G. Duchesne, *Catalogue des tableaux, objets d'art et d'ameublement qui se trouvent au Palais de Wilanow près de Varsovie, appartenant à monsieur le Comte Xavier Branicki ...*, Paris 1895, poz. 373.
 4. AGAD, AGWil., Zarząd Muzeum Pałaców i Parków, sygn. 189, s. 120, nr kwitu zastawowego 599.



1. Kabinet Jabłonowskiego, fot. W. Godlewski



2. Biurko hebanowe z srebrnymi blacami w pokoju zielonym, rys. M. Kotarbiński, ryt. P. Dziedzic, w: H. Skimborowicz, W. Gerson, *Wilanów. Album widoków i pamiątek*, Warszawa 1877, s. 6.